



Teksty – kultury - uczestnictwa

Maciej Maryl

Maciej Maryl

INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH PAN

Teksty – kultury – uczestnictwa

10.18318/978-83-65573-14-8.1

Pojęcie „teksty kultury uczestnictwa”, wokół którego ogniskują się prace zebrane w prezentowanym tomie, nawiązuje jednocześnie do dwóch terminów, dobrze zadamowionych we współczesnej refleksji kulturoznawczej: chcemy przyjrzeć się *kulturze uczestnictwa* od strony jej wytworów – *tekstów kultury*. To drugie określenie stosujemy tu w najszerszym zakresie – do opisu wszelkiego rodzaju produktów kulturowych o potencjale semiotycznym, co dotyczy zarówno utworów intencjonalnych (np. literatura, film, muzyka), jak i zjawisk mniej uchwytnych (np. obyczaje) czy bardzo złożonych (np. zbiór zachowań danego środowiska lub grupy). Owe teksty kultury wyrażają się za pośrednictwem konkretnych mediów podstawowych – by odwołać się do terminologii Grzegorza Godlewskiego – jak słowo, obraz i widowisko, którym kształt nadają poszczególne technologie przekazu, na przykład pismo, druk, koncert, film, wystawa w galerii czy w witrynie sklepowej (por. Godlewski 2008: 277-279). Repertuar tych technologii, czyli zasób form ekspresji treści, jest kulturowo zmienny.

Pojęcie „teksty kultury” zawiera w sobie ogromny potencjał metodologiczny, jest wyrazem dążeń strukturalistycznych, post-strukturalistycznych czy semiologicznych, zmierzających do uchwycenia rozległych struktur znakowych; projektuje szerokie pole dociekań i pozwala badaczom „czytać” nie tylko utwory literackie, ale najróżniejsze zjawiska, jak befsztyk i frytki (Barthes 2008: 107-110), turystykę i śmieci (Culler 1988: 168-183), dzieła

Rembrandta (Bal 1991) czy internetowy spam (Brunton 2013). Oczywiście chodzi tu nie tyle o same teksty, ile o czytanie za ich pośrednictwem samej kultury (konceptualizowanej jako kontekst, mity czy ramy odniesienia).

Dla prac zebranych w tym tomie – być może za sprawą kontekstu kulturowego, o którym jeszcze będzie mowa – najistotniejsza jest analiza współczesnych tekstów w odniesieniu do nowego paradygmatu kultury, w którym one funkcjonują. Aby dobrze odróżnić to podejście od innych badań prowadzonych z powodzeniem na tym polu (socjologicznych, medioznawczych, psychologicznych, marketingowych), odwołajmy się tu skrótowo do prac Stefana Żółkiewskiego, a zwłaszcza do *Tekstów kultury* (1988), które miały duży wpływ na sformułowanie pytań badawczych leżących u podstaw niniejszego zbioru rozpraw.

Socjologia kultury Żółkiewskiego, formułowana w latach 70. i 80. XX wieku, stanowi ciekawą mieszankę – krytycznie przetworzonych – różnorodnych prądów intelektualnych epoki: strukturalizmu, socjologii marksistowskiej, semiotyki radzieckiej, francuskiej historiografii i socjologii literatury¹. Celem badacza nie było bowiem skupianie się wyłącznie na funkcjonowaniu tekstów literackich w kulturze (sam zresztą podkreślał, że wyróżnianie obiegu literatury spośród innych mediów jest wyłącznie zabiegiem metodologicznym, wydzielaającym tylko jeden typ przedmiotów semiotycznych spośród ich ogółu, zob. Żółkiewski 1980: 244–245). Przeciwnie – Żółkiewski świadomie i konsekwentnie buduje projekt zintegrowanych badań nad kulturą, proponując antropologiczną refleksję nad jej tekstami (Żółkiewski 1988: 14). Dlatego też przedmiot swoich analiz – owe teksty kultury – definiuje bardzo szeroko, pansemiotycznie: „Przez to pojęcie rozumiemy wszelkie

¹ Nie ma tu miejsca na szczegółową egzegezę postawy badawczej Żółkiewskiego. Czytelników odsyłam do syntetycznych artykułów: Hopfinger 2003, Mencwel 2012.

struktury kodowe właściwe danej kulturze, a realizujące określone elementy jednego lub więcej systemu znaków funkcjonującego w tejże kulturze” (Ibidem: 23). Na marginesie warto dodać, że data publikacji *Tekstów kultury* nieprzypadkowo zbiega się w czasie z cytowanymi wyżej publikacjami Cullera (1988) czy Bal (1991) – tezy Żółkiewskiego wyrastają z podobnych źródeł i przyświeca mu zbliżony cel, choć realizowany w sposób odmienny.

U podstaw dociekań Żółkiewskiego można umieścić, inspirowane pracami Roberta Escarpita, pytanie: „co ludzie robią z danym typem tekstów, do czego im ten typ tekstów kultury służy” (Żółkiewski 1988: 35). Funkcjonalne podejście do wytworów kulturowych jest kluczowe dla jego myśli – przez analizę sposobu, w jaki teksty funkcjonują w danej zbiorowości, dochodzimy do wiedzy o niej samej. Takie postawienie sprawy, według Żółkiewskiego (Ibidem: 51), odróżnia tę propozycję od analiz socjologicznych, które za punkt wyjścia stawiają sobie relacje międzyludzkie, a następnie badają, jakie artefakty w ramach tych relacji powstają. Żółkiewski zaczyna od samych artefaktów.

Wszelkie obserwacje badacza, łącznie z rozbudowaną i najlepiej, zdaje się, z jego dorobku znaną koncepcją obiegów literatury, budowane są na gruncie zasadniczej opozycji między funkcją semiotyczną a rzeczową tekstów kultury. W uproszczeniu chodzi tu o dychotomię między zjawiskami wewnątrztekstowymi (budowa i znaczenie utworu) a zewnątrztekstowymi (funkcjonowanie tekstu w kulturze – jego dystrybucja i miejsce w obiegach, por. Żółkiewski 1980: 168). Funkcja rzeczowa tekstów kultury

wiąże się z ich rolą i miejscem w interakcjach społecznych, które umożliwiają im, po wynalazku druku, wielkość nakładów, wartości rynkowe egzemplarza, dostępność kanałów komunikacyjnych, przestrzenne warunki kolportażu czy upowszechniania, wykorzystanie środków masowej komunikacji, organizacje czytelnicze itp. (Żółkiewski 1988: 31).

Owo skupienie się na funkcji rzeczowej odróżnia koncepcję Żółkiewskiego od tradycji polskiej szkoły socjologii komunikacji literackiej i dociekań takich badaczy, jak Edward Balcerzan, Michał Głowiński, Janusz Sławiński czy Aleksandra Okopień-Sławińska, zainteresowanych bardziej znaczeniem (lub znaczeniami) utworu i relacjami komunikacyjnymi przezeń projektowanymi. Dla Żółkiewskiego kluczowa jest zaś owa funkcja rzeczowa, ponieważ – jak zauważa:

By określić funkcję rzeczową zjawiska (przedmiotu semiotycznego, sygnalizowanego przez teksty kultury), trzeba znać potrzeby społeczne, które dane zjawisko zaspokaja, trzeba znać jego genezę historyczną, umieć odpowiedzieć na pytanie, do czego służy i jakie ma znaczenie (od czego zaczynamy). Właściwie zatem pełna odpowiedź na pytanie o funkcję rzeczową będzie odpowiedzią na pytanie o funkcję społeczną (Żółkiewski 1988: 65).

Owo rozróżnienie i jego zastosowanie badawcze są kluczowe dla niniejszego tomu. Przyglądając się współczesnym tekstom kultury, staramy się odpowiedzieć na pytanie, do czego służą one danym społecznościom, i na tej podstawie mówić szerzej o współczesnych zjawiskach kulturowych. Kolejne przemiany na scenie komunikacyjnej wprowadzają nowe zjawiska, a także ułatwiają ich badanie, dostarczając łatwo dostępnego materiału. Jak pisał Żółkiewski,

analiza tekstów kultury stała się szczególnie dostępna i narzucająca się jako metoda pomocnicza czynności poznawczych wraz z dwudziestowieczną rewolucją komunikacyjną, wraz z wtargnięciem w tok procesów komunikacji społecznej środków elektronicznych, których działanie udostępniło obserwację audiowizualnych aspektów kultury (Ibidem: 68).

Co zatem zmieniło się za sprawą mediów elektronicznych na początku XXI wieku? Dochodzimy tu do drugiego z kluczowych dla tego tomu pojęć – „kultury uczestnictwa”, w której żyjemy

(uczestniczymy?). Takie przynajmniej można odnieść wrażenie, gdy wszędzie – od serwisów społecznościowych, przez strony newsowe, po sklepy internetowe – zachęca się nas do zabierania głosu, publikowania, wyrażania myśli i emocji. Użycie tego terminu pozwala odróżnić ten typ kultury od kultury masowej na podstawie wyposażenia technologicznego – symetryczne media komunikacji zastępują formy antysymetryczne. W największym uproszczeniu (w modelu idealnym kultury uczestnictwa) konsument kultury staje się jednocześnie jej twórcą.

Uczestnictwo w kulturze dotychczas pojmowano raczej biernie, jako „odbior” przekazu. Oczywiście nigdy nie chodziło tu o absolutną bierność słupa telegraficznego, by wspomnieć tu choćby takie koncepcje otwarte na „twórczą zdradę” czytelników jak style odbioru Głowińskiego, fenomenologia lektury Ingardena czy schemat kodowanie-dekodowanie Halla. Choć koncepcje te różnią się od siebie podłożem metodologicznym (strukturalizm, fenomenologia, semiotyka), punktem wspólnym jest tu przeświadczenie o tym, że w akcie odbioru przekaz ulega modyfikacjom. Nowością wprowadzaną przez kulturę uczestnictwa byłaby zatem swoista demokratyzacja twórczości i udzielenie głosu nowym twórcom, będącym dotychczas wyłącznie konsumentami.

Takie postawienie sprawy powinno natychmiast wzbudzić uzasadniony sprzeciw, ponieważ opiera się na założeniu, że wcześniejsze formy kultury (zwłaszcza masowej) były autorytarne i uniemożliwiały ekspresję twórczą. Oczywiście nie chodzi tu o samo uczestnictwo w kulturze, tylko o skalę jego możliwości, która w ostatnich latach – za sprawą technologii elektronicznych – zwiększyła się niewyobrażalnie.

Zwracają na to uwagę Jenkins, Clinton, Purushotma, Robinson i Weigel (2006) w raporcie *Confronting the Challenges of Participatory Culture: Media Education For the 21st Century*, w którym

postulują podejście całościowe: nie myślą wyłącznie o komunikacji, tylko o związkach między różnymi technologiami komunikacyjnymi i wspólnotami kulturowymi, które wokół nich wyrastają, i aktywnościami ułatwianymi przez te technologie. Takie wykorzystanie technologii jest możliwe tylko wtedy, gdy wspiera je kultura (Jenkins et al.: 8). Nie chodzi tu zatem o determinizm technologiczny, tylko raczej o specyficzny moment, ułatwiający uruchomienie określonego potencjału kulturowego:

Systemy medialne składają się z technologii komunikacyjnych, oraz społecznych, kulturowych, prawnych, politycznych i ekonomicznych instytucji, praktyk czy protokołów, które je kształtują i otaczają. [...] Niektóre czynności mogą być łatwiejsze przy wykorzystaniu danych technologii, niż innych a zatem wprowadzenie technologii może zainspirować pewne użycia. Jednakże owe czynności stają się powszechne wyłącznie wtedy, gdy wspiera je także kultura, kiedy odpowiadają na określone potrzeby w danym momencie historycznym (Ibidem).

Autorzy cytowanego tu raportu definiują kulturę uczestnictwa jako

kulturę charakteryzującą się relatywnie niskim progiem dla ekspresji artystycznej i obywatelskiego zaangażowania, dużym wsparciem dla twórczości i dzielenia się swoimi utworami, oraz pewnym rodzajem nieformalnej opieki mentorskiej, w ramach której to, co wiadome najbardziej doświadczonym, zostaje przekazane nowicjuszom. (Ibidem: 3).

Dla badaczy istotny jest tu także aspekt samowiedzy uczestników, którzy „wierzą, że ich wkład jest ważny i czują, że łączy ich pewna więź społeczna” (Ibidem). Do form kultury uczestnictwa badacze zaliczają afiliacje (członkostwo w różnorodnych wspólnotach internetowych), ekspresję (tworzenie nowych form twórczych, jak samplowanie, fan-fiction, mash-upy), wspólne rozwiązywanie

problemów (praca zespołowa ukierunkowana na określony cel jak tworzenie Wikipedii), dystrybucja (przepływ mediów, jak podcasting, blogowanie) (Ibidem).

Według Aarona Alana Delwiche'a i Jennifer Jacobs Henderson, redaktorów tomu *The Participatory Cultures Handbook* (2012), kultura uczestnictwa – zarówno jako zjawisko, jak i termin – jest dość świeża, a jej początki datuje się na połowę lat 80. XX wieku. Badacze wydzielają cztery fazy kultury uczestnictwa, wyróżniane zarówno na podstawie wydarzeń, jak i tematów badawczych. Faza pierwsza (*Emergence*) dotyczy lat 1985-1993 i wiąże się z rozbięciem monopolu komunikacyjnego przez ARPANET, akademicki pierwowzór internetu, na gruncie badawczym wyraża się zaś badaniami nad aktywnym, przedinternetowym odbiorem tekstów kultury (np. prace Fiske'a i Jenkinsa) (Delwiche, Henderson 2012: 4-5). Faza druga (*Waking up to the Web*) to lata 1994-1998 i początek popularności internetu (pojawiają się pierwsze dotcomy) i pierwsze prace badawcze dotyczące zjawisk kultury sieci (Ibidem: 5-6). Fazę trzecią (*Push-button Publishing*) badacze datują na lata 1999-2004 i wiążą z jednej strony z pojawieniem się łatwych i przyjaznych systemów do publikowania treści w internecie (nie trzeba już być programistą, by założyć własny blog) oraz z pierwszymi portalami społecznościowymi; nowym fenomenom towarzyszą opracowania badawcze (Ibidem: 6). Faza czwarta (*Ubiquitous Connections*) to lata 2005-2011, kiedy pojawiają się kluczowe urządzenia mobilne (jak smartfony i tablety), którym towarzyszą badania nad pozytywnymi aspektami nowej kultury (m.in. Lessiga czy Jenkinsa) (Ibidem: 7-8).

Periodyzacja proponowana przez Delwiche'a i Henderson w ciekawy sposób wiąże postęp technologiczny z refleksją nad nowymi zjawiskami kultury, co współbrzmi z przywołanymi wyżej тезami Jenkinsa, dotyczącymi ogniskowania przez nowe techno-

logie danych potrzeb społeczno-kulturowych, a także sprzężenia zwrotnego między kulturą i technologią. Dobrym tego przykładem może być pojawienie się w fazie trzeciej blogów, które można ujmować jako odpowiedź na zapotrzebowanie twórców na proste narzędzia do publikowania w sieci.

Warto tu także podkreślić duży potencjał krytyczny pojęcia „kultura uczestnictwa”, tworzonego w opozycji do kultury zhierarchizowanej. Delwiche i Henderson zauważają, że „funkcje zmopolizowane przez garść hierarchicznych instytucji (np. gazety, stacje telewizyjne czy uniwersytety) zostały zawłaszczone przez niezależnych wydawców, strony udostępniające filmy, wspólnotowe banki wiedzy czy rozrywkę tworzoną przez fanów” (Delwiche, Henderson 2012: 3). Dobrze ujął to Henry Jenkins w książce *Textual Poachers: Television Fans & Participatory Culture* (1992), w której – inspirując się pracami Michela de Certeau – pokazuje, w jaki sposób kultura fanowska zawłaszcza (na drodze „kłusownictwa tekstowego”) teksty kultury oficjalnej, co pozwala wyrazić treści nieobecne w głównym nurcie (Jenkins 1992: 23).

Podsumowując, kultura uczestnictwa to pojęcie do pewnego stopnia sztuczne, odnoszące się do wpływu nowych form komunikacji (od kserografu po media społecznościowe) na tworzenie, dystrybucję i recepcję tekstów kultury. W istocie chodzi o to, że po czasie dość jednokierunkowych mediów masowych (telewizja, prasa, książka masowa) poszerza się pole czynnego uczestnictwa w kulturze, rozumianego tu także jako tworzenie tekstów. Wychoząc z założenia, że technologie pozostają w twórczym dialogu z kulturą (i jej podmiotami), w której powstają, prowadzimy na łamach tego tomu analizę nowych zjawisk tekstowych.

Prace tu zebrane podzieliliśmy na trzy części – Teksty, Kultury, Uczestnictwa – których nazwy należy traktować rzeczownikowo, jako hasła wyznaczające obszar problemowy. Choć wszystkie

artykuły na dobrą sprawę mogłyby znaleźć się w każdej z tych części, staraliśmy się pogrupować je w taki sposób, by wypuklić ten aspekt, na który autorzy kładli największy nacisk: analiza wytworów (Teksty), zbiorowości (Kultury) lub mechanizmów partycypacji (Uczestnictwa).

Część pierwszą (Teksty) otwiera artykuł Ewy Szczęsnej, poświęcony przemianom poetyki tekstu artystycznego pod wpływem mediów cyfrowych. Rozważania te kontynuuje Urszula Pawlicka, porządkując i konceptualizując nowe zjawiska w literaturze elektronicznej. Na tekstualny wymiar nowych technologii od nieco innej strony patrzy Katarzyna Lisowska, analizując reprezentacje gatunków internetowych w „tradycyjnej” twórczości literackiej.

Artykuły Macieja Maryła i Haliny Kudlińskiej przynoszą genealogiczną analizę nowych zjawisk tekstowych. Pierwszy z tekstów dotyczy gatunku powieści w odcinkach w wydaniu internetowym, drugi – analizy i konceptualizacji nowego, hybrydalnego gatunku demotywatora. Dwa kolejne szkice podnoszą problem tekstualności w kontekście internetowych edycji dzieł literackich. Wojciech Kruszewski analizuje kompetencje twórców internetowych archiwów i serwisów udostępniających dzieła literackie, zwracając uwagę na uchybienia edytorskie. Aleksandra Wójtowicz, na przykładzie twórczości Wacława Berenta, szkicuje zakres możliwości, jakie otwierają przed edytorami media cyfrowe. W ostatnim tekście z tej części Łukasz Mirocha analizuje materialne aspekty cyfrowych treści wizualnych, skupiając się na transmedialnym potencjale twórczości nowych mediów.

Część druga (Kultury) rozpoczyna się tekstem Jerzego Bobryka, który analizuje wpływ technologii na twórczość kulturową w perspektywie teorii czynności. Michał Koza wyróżnia, na wzór „wspólnot interpretacyjnych”, „wspólnoty memetyczne”, analizując komunikację za pomocą memów w portalach społecznościowych.

Dominik Antonik przygląda się procesowi kreowania wspólnoty konsumentów-odbiorców wokół marki pisarskiej na przykładzie Wisławy Szymborskiej. Dwa kolejne szkice podnoszą różne aspekty literackich kultur fanowskich – Anna Perzyńska analizuje wspólnotowy charakter gatunku na przykładzie fanowskiego „eposu” *Pan Severus*, adaptacji sagi o Harrym Potterze, Aleksandra Szymiła bada zaś pisarstwo fanek jako przejaw specyficznej działalności antysystemowej na przykładzie utworów z gatunku *slash*.

Ostatnią część tego zbioru (Uczestnictwa) otwiera historyczno-teoretyczny szkic Andrzeja Dąbrówki, badającego wpływ technologii piśmienności na postęp „autoryzacji” w kulturze, pojmowanej jako możliwość występowania w roli autora. Aleksandra Żurek opisuje relacje między autorkami i czytelnikami na przykładzie blogów gimnazjalistek. Agnieszka Przybyszewska skupia się na relacjach komunikacyjnych w nowej literaturze, podnosząc takie kwestie jak grywalność i performatywny charakter utworów. Krzysztof Gajewski natomiast w swoim szkicu rozpatruje kolektywny tekst Wikipedii jako przedmiot badań literackich.

Dwa ostatnie artykuły są poświęcone problematyce kultury uczestnictwa w edukacji. Aleksandra Dziak przedstawia postulaty dotyczące wprowadzenia tekstów kultury uczestnictwa w obręb edukacji szkolnej. Opis praktycznej realizacji takich tez przynosi artykuł Ewy Turkowskiej, ukazujący wykorzystanie liryki cyfrowej w procesie dydaktycznym.

Tom *Teksty kultury uczestnictwa*, podobnie jak same teksty kultury uczestnictwa, to zbiór niejednorodny i o szerokim zakresie. Prezentowane tu prace punktowo skupiają się na istotnych zjawiskach tekstowych, projektując różnorodne pola dla badań tekstualnych. Z pełną świadomością, że zasób tematów nie został jeszcze wyczerpany, redaktorzy tomu zachęcają do jak najbardziej twórczego odbioru – zyjemy wszakże w kulturze uczestnictwa.

Bibliografia

- Delwiche Aaron Alan, Jacobs Henderson Jennifer (2012) *Introduction. What is Participatory Culture?*, w: *The Participatory Cultures Handbook*, ed. Aaron Alan Delwiche i Jennifer Jacobs Henderson, New York: Routledge.
- Bal Mieke (1991) *Reading „Rembrandt”. Beyond the Word-Image Opposition*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Barthes Roland (2008) *Mitologie*, przeł. Adam Dziadek, Warszawa: Aletheia.
- Brunton Finn (2013) *Spam: A Shadow History of the Internet*, Cambridge: The MIT Press.
- Culler Jonathan (1988) *Framing the Sign: Criticism and Its Institutions*, Norman: University of Oklahoma Press.
- Godlewski Grzegorz (2008) *Słowo – pismo – sztuka słowa. Perspektywy antropologiczne*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hopfinger Maryła (2003) „Stefan Żółkiewski – teoretyk kultury”. *Sporne postaci polskiej literatury współczesnej. Krytycy*, red. Alina Brodzka-Wald i Tomasz Żukowski, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN.
- Jenkins Henry, Clinton Katie, Purushotma Ravi, Robinson Alice J. i Weigel Margaret (2006) *Confronting the Challenges of Participatory Culture: Media Education For the 21st Century*. Chicago: The MacArthur Foundation, <http://www.newmedialiteracies.org/files/working/NMLWhitePaper.pdf> (06.07.2014).
- Jenkins Henry (1992) *Textual Poachers. Television fans & Participatory Culture*. New York: Routledge.
- Mencwel Andrzej (2012) „Stefan Żółkiewski – kultura, komunikacja, znak”. *Kulturologia Polska XX wieku*, <http://www.kulturologia.uw.edu.pl/page.php?page=esej&haslo=zolkiewski> (13.07.2014).
- Żółkiewski Stefan (1988) *Teksty Kultury*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwa Naukowe.
- Żółkiewski Stefan (1980) *Wiedza o kulturze literackiej. Główne pojęcia*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Teksty – kultury – uczestnictwa

Autor definiuje pojęcie „teksty kultury uczestnictwa”, wokół którego ogniskują się prace zebrane w prezentowanym tomie. Nawiązuje ono jednocześnie do dwóch terminów, dobrze zadamowionych we współczesnej refleksji

kulturoznawczej – chodzi o namysł nad *kulturą uczestnictwa* od strony jej wytworów – *tekstów kultury*. Owe terminy zostają omówione w kontekście socjologii kultury. Następnie autor omawia zawartość tomu, który redaktorzy podzielili na trzy części: Teksty, Kultury, Uczestnictwa – których nazwy należy traktować rzeczownikowo, jako hasła wyznaczające obszar problemowy. Prace przyporządkowane do tych części koncentrują się, odpowiednio, na analizie wytworów (Teksty), zbiorowości (Kultury) lub mechanizmów partycypacji (Uczestnictwa).

Texts of Participatory Culture

This article aims at defining the concept of „texts of participatory culture”, central to works collected in the presented volume. The concept dwells on two terms, well established in contemporary cultural and literary studies, the reflection on *participatory culture* from the perspective of its products – *cultural texts*. These terms are discussed in the context of the sociology of culture. Theoretical discussion is followed by the presentation of the entire volume, which was divided into three parts, namely: Texts / Culture / Participation – each term defines a problem area. The articles assigned to these parts focus on, respectively, the analysis, respectively, the analysis of products (Texts), community (Culture) or mechanisms of participation (Participation).